

Wakacyjne wydanie Kalejdoskopu

NOWY NUMER. Nowe media kuszą kolejnymi atrakcjami, większymi możliwościami, ułatwiają pracę, kontakt ze światem, przyjaciółmi, dostarczają rozrywek, nowych przeżyć. Nasza kulturowa egzystencja przenosi się do mediów. Zmieniamy się. Nowy człowiek ma rękę zakończoną ekranem, choć to tylko stadium przejściowe. Będziemy częścią sieci bez protez, łączników i adapterów. To temat "Kalejdoskopu" 07-08/21. TEMAT NUMERU: NOWE MEDIA - NOWY CZŁOWIEK

To działa niepostrzeżenie, stopniowo przyzwyczajamy się, uzależniamy. Opanowuje nas głód ciągłej obecności online i towarzyszący mu lęk, że ominie nas coś ważnego, gdy nie będziemy połączeni z siecią. Nowe media kuszą kolejnymi atrakcjami, większymi możliwościami, ułatwiają pracę, kontakt ze światem, przyjaciółmi, dostarczają rozrywek, nowych przeżyć. Nasza kulturowa egzystencja przenosi się do mediów. Zmieniamy się. Nowy człowiek ma rękę zakończoną ekranem, choć to tylko stadium przejściowe. Będziemy częścią sieci bez protez, łączników i adapterów - interfejs niebawem znajdzie się w naszym mózgu. Kontrola stanie się bardziej doskonała.

Władza w nowych mediach czy władza nowych mediów? [TEMAT NUMERU]

Patrycja Chuszcz

Truizmem jest dziś stwierdzenie, że żyjemy w społeczeństwie medialnym. „Nasze życie toczy się raczej w mediach, niż z mediami - żyjemy życiem medialnym” - pisze Mark Deuze w artykule w „Media, Culture & Society” z 2011 roku. Natomiast wciąż nie przestaje zaskakiwać szybkość zachodzących w mediach zmian oraz ich konsekwencje dla funkcjonowania społeczeństw. Przez pandemię koronawirusa przemiany technologiczne nabrały jeszcze większego rozpędu. W kilka miesięcy wydarzyły się lata.

Panofonia i syntetyczne głosy [TEMAT NUMERU]

Monika Górską-Olesińska

Na przestrzeni wieku bezcielesne i akuzmatyczne (niezwiązane ze źródłem) głosy straciły aurę niesamowitości, zostały oswojone, stały się elementem współczesnego środowiska fonicznego. Doświadczenie schizofoniczne ustąpiło miejsca doświadczeniu panofonii - przywykliśmy do funkcjonowania w pejzażach dźwiękowych, w których wszechobecne są dźwięki mowy, wydobywające się z aparatów i urządzeń - dźwięki, dodajmy, które mimo że brzmią „ludzko”, mają najczęściej syntetyczny charakter. Nie tylko przyzwyczailiśmy się do obecności bezcielesnych głosów w przestrzeni publicznej, ale też wpuściliśmy do naszych domostw wirtualnych asystentów.

Hakowanie umysłu [TEMAT NUMERU]

Bogdan Sobieszek

Wirtualna Rzeczywistość (VR) to potężne medium o ogromnej sile oddziaływania i szerokich zastosowaniach - od medycyny, przez szkolenia, komunikację i pracę na odległość, po terapię, sport i rozrywkę. Ma zarówno moc traumatyzowania, jak i wyciągania z traumy. Jak każde narzędzie - może pomagać albo szkodzić. Czy jest się czego bać?

Zdobywcy wirtualnych łądów [TEMAT NUMERU]

Bogdan Sobieszek

Nowe media dla twórców i odbiorców nie są już takie nowe, ale im szybciej się rozwijają, im

technologie stają się doskonalsze, tym mniej o nich wiemy. Jak się nimi posługiwać, by osiągnąć zakładane efekty? Jak działają na naszą percepcję? Pionierskie badania na ten temat prowadzi Laboratorium Narracji Wizualnych w Szkole Filmowej w Łodzi.

Poza tym:

Spotkanie, wspólnota, święto [WYWIAD]

Rozmowa Dawida Brykalskiego z Tomaszem Rodowiczem i Anną Maszewską

Wbrew trudnościom 20 sierpnia 2021 roku rozpocznie się Międzynarodowy Festiwal Teatralny Retroperspektywy 2021. Zespół Teatru CHOREA oraz Fabryki Sztuki zrobił wiele, by wydarzenie stało się manifestacją powrotu do normalności. O programie, sukcesach, przeszłości i drodze życiowej opowiadają Tomasz Rodowicz – dyrektor artystyczny festiwalu oraz Anna Maszewska – dyrektorka wykonawcza. – Naszym marzeniem jest, żeby festiwal był świętem, wyjątkowym czasem, w którym potrafimy stworzyć zupełnie nową jakość spotkania i tchnąć w nie dużo energii. To święto pozwoli nam odżyć – mówi Rodowicz.

200 dni z 90 lat [WYWIAD]

Rozmowa Damiana Kasprzyka z Dominikiem Kacprem Płazą

– Bardzo bym chciał nawiązać do czasów, kiedy z naszego muzeum „wychodziło” kilkanaście ekspedycji naukowych, zarówno z działu archeologicznego, jak i etnograficznego. Numizmatycy pozyskiwali nowe monety, a dział konserwacji był liderem w Polsce w swojej dziedzinie. Potencjał jest olbrzymi – mówi Dominik Kacper Płaza, nowy dyrektor Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi.

Razem lepiej [RECENZJA]

Aleksandra Talaga-Nowacka

20. Fotofestiwal, poświęcony przede wszystkim sztuce łódzkiej w najróżniejszych odsłonach, rozniósł się po całym mieście. Główna wystawa – „Reinkarnacje” to autorski wybór prac 35 twórców związanych z Łodzią, dokonany przez Józefa Robakowskiego. Tak ten wybitny artysta i organizator życia artystycznego widzi w tym momencie łódzką sztukę – patrząc szeroko, kierując uwagę na trzy pokolenia: i na mainstream, i na pobocza (w tym „podziemia”), i na twórczość sprzed lat, i na tę najaktualniejszą, na dojrzałą i na początkującą. To spojrzenie zaciekawione, życzliwe, wspierające – i oczywiście wybiórcze, bo nie da się nim objąć wszystkiego.

Świat w jednym słowie [RECENZJA]

Bogdan Sobieszek

To, co robi Alles, czyli duet Marcin Regucki (muzyka) i Paweł Strzelec (teksty, wokale), to porywający muzyczny teatr. Dramę budują wypowiedane, wykrzykiwane, melodeklamowane, śpiewane frazy-hasła, niczym paczki skondensowanych znaczeń, same w sobie będące mikrohistoriami. Nierzadko trudną do zwerbalizowania istotę problemów człowieka ze światem i z sobą Strzelec potrafi ująć w krótkie, pozornie zwykłe zdanie. „Wokal” przypomina zespoły nowofalowe połowy lat 80. XX wieku. Zwięzłość jest siłą i znakiem rozpoznawczym Alles, jak jednowyrazowe tytuły albumów i prawie wszystkich utworów.

Fotoprzestrzeń Urszuli Czartoryskiej [RECENZJA]

Gustaw Romanowski

Artystycznym ofertom Fotofestiwalu towarzyszy wystawa, której patronką i niejako duchową korepetytorką jest Urszula Czartoryska. Związana zawodowo w latach 1977-1998 z Muzeum Sztuki w Łodzi, w którym jej mąż Ryszard Stanisławski był przez ćwierćwiecze dyrektorem, stworzyła tu nie tylko wyjątkową kolekcję fotografii, ale pozostawiła również ważną podbudowę analityczną i krytyczną dla rozumienia tej dziedziny twórczości wizualnej.

„Czuła uwaga” to około 150 fotografii, ale w sumie to tylko niewielka reprezentacja kolekcji liczącej ponad 3 tys. zgromadzonych przez zmarłą w 1998 r. kuratorkę i wybitną krytyczkę sztuki prac. Widać, jak dalece konwencje różnicujące postawy autorów fotografii przenikały się, niezależnie od ich artystycznych ambicji czy tylko wiary w uchwyconą prawdę obiektywną.

Skarb Radziwiłłów [W REGIONIE]

Dawid Brykański

Ciche ding-dong rozlega się punktualnie o północy. Wtedy kardynał schodzi z portretu i, przechadzając się po korytarzach, dogląda domu. Kilkanaście kilometrów dalej Mikołaj Kopernik szuka swojego pióra, a Napoleon wyznaje miłość Marysieńce. Niedaleko są też: certyfikowany karp, piękne konie i pałace oraz plaże w Rydwanie. Zapraszamy na „wakacyjną opowieść z Łódzkiego”. Przybliżamy miejsca, które warto zobaczyć ze względu na piękne zabytki, te, gdzie można przyjechać z plażowym ręcznikiem, oraz takie, w które warto wybrać się z aparatem. Na pierwszy ogień idzie Łowickie.

źródło: [link](#)